

Sygnatura akt XIII GC 1582/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 13 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Piotr Chańko

Protokolant:sekretarz sądowy Izabela Ćwiklińska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019 roku w (...)

na rozprawie sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

1. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz A. K. kwotę 5.820 zł (pięć tysięcy osiemset dwadzieścia złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 listopada 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od A. K. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 458,29 zł (czterysta pięćdziesiąt osiem złotych i dwadzieścia dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt XIII GC 1582/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lutego 2018 roku powód, A. K., wniósł o zapłatę od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 13.881,60 złotych z odsetkami za opóźnienie od dnia 28 listopada 2017 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że wykonywał prace budowlane polegające na przeprowadzeniu prac ziemnych na terenie (...) przy ul. (...). Powód za swoje prace wystawił fakturę na kwotę 31.380 zł z terminem płatności do dnia 27 listopada 2017 roku. Pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 15.000 złotych jako zaliczkę. Pozwany zarzucił powodowi opóźnienie w wykonaniu kontraktu wynoszące 48 dni i naliczył karę umowną w wysokości 2.498,40 zł. Pozwany potrącił również nakłady jakie poniósł w związku z wykonywaniem prac, których powód nie wykonał na kwotę 8.707,60 złotych. Powód uznał wprowadzić kary umowne za opóźnienie ale przedstawił pozwanemu własne nakłady na kwotę 10.200 złotych. Wartość przedmiotu sporu stanowiła kwota różnicy między niewypłaconym wynagrodzeniem – 16.380 złotych i uznaną karą umowną 2.498,40 złotych.

/pozew, k. 24-26/

Nakazem zapłaty z dnia 20 marca 2018 roku referendarz sądowy uwzględnił żądanie pozwu w całości.

/nakaz, k. 29/

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 10 maja 2018 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany przyznał szereg okoliczności faktycznych. Strony zawarły umowę w dniu 9 czerwca 2017 roku o wykonanie robót budowlanych w postaci drogi dojazdowej od obiektu (...) do ulicy (...). Termin realizacji umowy oznaczono na okres od 26 czerwca 2017 roku do dnia 15 lipca 2017 roku. W umowie zastrzeżono karę umowną za zwłokę wynoszącą 0,2%

za każdy dzień i za odstąpienie od umowy – 20%. Wynagrodzenie zostało ustalone w kwocie 60 zł netto za m.kw drogi, zaliczkę na kwotę 15.000 złotych. Pozwany przyznał, że powód wykonał część prac po odstąpieniu od umowy. Pozwany nie wypłacił kwot związanych z potrąconymi karami umownymi.

Pozwany zaprzeczył zaś wartości nakładów poniesionych przez powoda oraz zaprzeczył obmiarowi prac dokonanemu przez powoda. Pozwany wskazał, że powód wykonał korytowanie drogi, ale jej nie ukończył, przez co koordynator z ramienia inwestora monitorował pozwanego. Powód dwukrotnie przesunął termin zakończenia prac aby ostatecznie nie podjąć ich ani w dniu 12 sierpnia 2017 roku ani w dniu 14 sierpnia 2017 roku. Pozwany 17 sierpnia 2017 roku odstąpił od umowy i powiadomił o terminie inwentaryzacji robót. Już po odstąpieniu powód zadeklarował, że dokończy budowę drogi do 25 sierpnia 2017 roku. Ponieważ powód nie wywiązał się z tego terminu, pozwany przystąpił do samodzielnego dokończenia drogi i po zakupie kruszywa wykonał 89,25 m² drogi. Ostatecznie w wyniku obmiaru powykonawczego powód wykonał 433,75 m² drogi. Powód wystawił fakturę za całość robót, pomijając że wykonał tylko ich część, a różnica wynosiła 5.355 złotych. Pozwany uznał zatem wynagrodzenie powoda do kwoty 26.025 złotych i od tej kwoty naliczył karę umowną za opóźnienie (48 dni) oraz karę umowną za odstąpienie. Ponadto, pozwany obciążył powoda kosztem prac poniesionych przez pozwanego – 8.707,60 złotych. Ostateczny obrachunek powodował, że to powód jest winny pozwanemu kwotę 2.987,60 złotych.

/sprzeciw, k. 35-37/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są przedsiębiorcami działającymi w branży budowlanej.

Strony zawarły umowę w dniu 9 czerwca 2017 roku o wykonanie robót budowlanych w postaci drogi dojazdowej od obiektu (...) do ulicy (...). Termin realizacji umowy oznaczono na okres od 26 czerwca 2017 roku do dnia 15 lipca 2017 roku. W umowie zastrzeżono karę umowną za zwłokę wynoszącą 0,2% za każdy dzień i za odstąpienie od umowy – 20%. Wynagrodzenie zostało ustalone w kwocie 60 zł netto za m.kw drogi, zaliczkę na kwotę 15.000 złotych.

/okoliczności bezsporne, przyznane w sprzeciwie, k. 36, umowa, k. 45-47/

Zgodnie z zawartą umową nadzór nad kontraktem ze strony zamawiającego sprawowali K. K. oraz K. P., powód nie wskazał innej osoby do reprezentacji. Zgodnie z § 5 ust. 3 umowy każda z tych osób była uprawniona do samodzielnego wykonywania czynności związanych z odbiorami częściowymi, robotami znikającymi i ulegającymi zakryciu oraz etapowymi, a odbiór końcowy wskazano w §4 umowy. Zgodnie zaś z przewidzianym w § 4 ust. 1 sposobem odbioru, strony umowy ustaliły, że przedmiotem odbioru końcowego jest bezusterkowe wykonanie przedmiotu umowy, potwierdzone protokołem odbioru końcowego, na którym **Zamawiający** nie naniósł uwag. Data podpisania protokołu przez **Zamawiającego** jest datą zakończenia realizacji przedmiotu umowy.

/umowa, k. 45odw.-46/

Zgodnie z § 7 umowy wykonawca zapłaci zamawiającemu kary umowne:

- 1) w razie opóźnienia w wykonaniu umowy – w wysokości 0,2% oszacowanego lub wypłaconego całościowego wynagrodzenia umownego netto, wynikającego z obmiaru wyliczonego w oparciu o § 3 za każdy dzień opóźnienia w stosunku do terminu realizacji zadania określonego w § 2 umowy,
- 3) w razie rozwiązania albo odstąpienia od umowy – w całości lub w części z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, w wysokości 20% oszacowanego całościowego wynagrodzenia umownego netto, wynikającego z obmiaru wyliczonego w oparciu o § 3.

/umowa, k. 46odw./

W dniu 29 czerwca 2017 roku inwestor monitorował pozwanego odnośnie terminowego zakończenia budowy drogi wobec niewielkiego postępu prac i braku koparki.

/e-mail, k. 48/

Wobec przekroczenia terminu realizacji umowy pismem z dnia 17 sierpnia 2017 roku pozwany odstąpił od umowy z powodem. Powód nie dotrzymał deklarowanych terminów zakończenia prac 12 sierpnia 2017 roku i 14 sierpnia 2017 roku. Pozwany zawiadomił przy tym, że w dniu 17 sierpnia 2017 roku wykona o godzinie 12.00 inwentaryzację prac wykonanych przez powoda.

/odstąpienie, k. 49/

Po odstąpieniu od umowy pozwany własnymi pracownikami, sprzętem i przy użyciu własnych materiałów w postaci kamienia przystąpił do wykonywania drogi, aby uniknąć kar naliczanych przez inwestora. 18 sierpnia 2017 roku do pracy przystąpili pracownicy pozwanego. Prace prowadzili po wytyczonym korycie drogi układając ją od strony stacji (...). Około 19-20 sierpnia 2017 roku pojawiło się dwóch pracowników powoda oraz koparka i za zgodą pozwanego przystąpili do dokończenia prac na podstawie ustnego porozumienia stron. Stawka za m² pozostała niezmienną ale z uwagi na braki pracowników, pozwany wypożyczył powodowi dwóch pracowników. Strony uzgodniły, że budując z dwóch różnych końców, wykonają prace do słupa, tak iż pozwany wykonał około 65 m² powód resztę drogi około 430 m².

/zeznania J. P., k. 78odw./

W dniu 1 września 2017 roku o godzinie 11:07 R. G., pracownik pozwanego wskazał, że po odstąpieniu od umowy powód deklarował dokończenie prac do 25 sierpnia 2017 roku, ale deklaracji tej nie dotrzymał, zaś na dzień 25 czerwca 2017 roku postęp prac wyniósł jedynie 50%. W dniu 30 sierpnia 2017 roku zaś jeden z pracowników powoda był pod wpływem alkoholu na budowie. W odpowiedzi powód przyznał, że incydent z pracownikiem miał miejsce, ale została wezwana Policja, zaś w dniu 31 sierpnia 2017 roku inwestycja została zakończona i trwa sprzątanie terenu. Powód wskazał również, że: „z naszej strony była duża pomoc dla pracowników (...), naszym transportem była wywożona zagęszczarka, gruz czy stare płyty”.

/korespondencja e-mail, k. 50/

W dniu 1 września 2017 roku K. K. dokonał pomiaru drogi będącego przedmiotem zlecenia między stronami. Z czynności sporządzono protokół oraz szkic pomiarowy.

/protokół, k. 51/

W dniu 22 września 2017 roku powód wystawił fakturę na pełen zakres prac objętych umową z dnia 9 czerwca 2017 roku, zaznaczając że na poczet wynagrodzenia uiszczono zaliczkę w kwocie 15.000 złotych. Całość wynagrodzenia objęta fakturą wynosiła 31.380 złotych.

/faktura, k. 12/

W dniu 20 września 2017 roku sporządzono protokół obmiarowy robót przy wykonywaniu drogi dojazdowej do (...), pomiędzy bramą obiektu a ulicą (...). Protokół zawierał wskazanie, że wykonano 438,40 m² drogi głównej, 16,80 m² wjazdu do (...) i 55,80 m² zjazdu z drogi R.. Protokół podpisał jednostronnie powód, R. K. – kierownik prac i D. G. – pracownik fizyczny.

/jednostronny protokół, k. 13/

Pismem z dnia 1 grudnia 2017 roku pozwany w związku z zakończeniem prac w dniu 1 września 2017 roku zgłosił zastrzeżenia do faktury nr (...). Wskazał, że zgodnie z obmiarem wykonanym przez pracowników pozwanego, powód wykonał 433,75 m² drogi. Wskazał, że prace wykonano 48 dni po terminie umowy. Pozwany podniósł, że z uwagi na roszczenia inwestora związane z opóźnieniem wykonania prac, pozwany zaangażował w wykonanie prac swój sprzęt, pracowników i materiały. Przedstawił również rozliczenie prac. Przy bezspornej cenie 60 zł za metr kwadratowy i wykonaniu 433,75 m² drogi wartość wykonanych prac wyniosła rzeczywiście 26.025 złotych. Kary umowne za opóźnienie 0,2% kontraktu przy 48 dniach opóźnienia wyniosły 2.498,40 złotych. Nakłady firmy pozwanej związane z 2 pracownikami, sprzętem, przewiezieniem kamienia, agrowłókniną i naprawą kontenera na śmieci wyniosły łącznie 8.707,60 złotych. Do dopłaty dla pozwanego pozostała kwota 181 złotych.

/pismo, k. 16-17/

Pismem z dnia 20 listopada 2017 roku powód zgłosił dodatkowe koszty związane z wykorzystaniem kruszywa, usługi koparką i ładowarką, transportem zagęszczarki, załadunkiem gruzu, wypożyczeniem sprzętu budowlanego i wypożyczeniem zawiesia do układania płyt drogowych na kwotę łącznie 10.200 złotych. Nakłady te były związane zdaniami powoda z wykonywaniem umowy z dnia 9 czerwca 2017 roku.

/pismo, k. 18/

W dniu 22 stycznia 2018 roku pozwany wystawił a rzecz powoda trzy noty obciążeniowe:

- 01/01/2018, na kwotę 5.205 złotych tytułem kary za odstąpienie od umowy z dnia 9 czerwca 2017 roku, stanowiącą 20% wynagrodzenia umownego netto na podstawie § 7 pkt 3 umowy;
- 02/01/2018, na kwotę 2.498,40 złotych tytułem kary za opóźnienie w wykonaniu prac;
- 03/01/2018, na kwotę 8.707,60 złotych tytułem kosztów poniesionych przez powoda w związku z niewywiązaniem się z umowy przez powoda.

/noty, k. 54odw, 55, 55odw./

Pismem z dnia 26 stycznia 2018 roku pozwany wezwał powoda do skorygowania faktury na rzeczywisty zakres wykonanych prac – 26.025 złotych. Pozwany wskazał saldo wzajemnych rozliczeń na kwotę 5.386 złotych należnych pozwanemu od powoda.

/pismo, k. 56/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

Strony bezspornie łączyła umowa o wykonanie robót budowlanych, z dnia 9 czerwca 2017 roku, której przedmiot stanowiła droga dojazdowa między ul. (...) a bramą (...). Umowa precyzowała stawkę za m² prac. Zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Na wynik sporu wpływ miały przede wszystkim okoliczności przyznane przez strony oraz kwestie związane z domniemaniami faktycznymi i rozkładem ciężaru dowodu, bowiem żadna ze stron nie sprostowała ciężarowi dowodu w zakresie wykazania okoliczności, na które się powołała w pozwie i sprzeciwie. Nieudowodnienie wzajemnych twierdzeń dotyczyło w szczególności zakresu prac wykonanych przez powoda oraz wartości nakładów poniesionych przez pozwanego w związku z koniecznością dokończenia prac za powoda, który to koszt pozwany potrącił z należnym

powodowi wynagrodzeniem. Rozliczenie stron uzupełniło również ustalenie przez Sąd, że doszło do niedopuszczalnej kumulacji kar umownych i w konsekwencji Sąd uznał za nieskuteczne obciążenie powoda karami umownymi za zwłokę – wobec skutecznego odstąpienia przez pozwanego od umowy. Należy jeszcze tytułem wstępu zauważyć, że strona powodowa uznawała obciążenie karami, które były niedopuszczalne, zaś pozwany sam potwierdził, że nie był uprawniony do naliczenia kar, których powód nie kwestionował. W kontradiktoryjnym procesie cywilnym jest to sytuacja nietypowa, niemniej, dotycząca kwestii związanych z prawem materialnym i wymagająca korekty wzajemnych rozliczeń.

W pierwszej kolejności Sąd uznał za nieudowodnione twierdzenia powoda, że ten wykonał całokształt prac objętych umową i fakturą. Strony w § 4 ust. 1 i § 5 ust. 1 i 3 oraz 4 umowy przewidziały w sposób szczegółowy przebieg odbioru prac. Przy czym data odbioru, potwierdzona protokołem przez zamawiającego miała jednocześnie skutek w postaci uznania zakończenia prac. Bezspornie – co wynika już z samego pozwu – powód opóźnił się z zakończeniem prac o 48 dni. Strony zatem zgodnie uznały datę 1 września 2017 roku za datę zakończenia prac. Protokół obmiaru z dnia 20 września 2017 roku miał zatem jednostronny charakter. Nie podpisała go żadna z osób wchodzących w skład zarządu pozwanego ani żadna z osób wskazanych imiennie w § 5 ust. 1 umowy. Protokół ten nie dowodzi zatem ani zakresu wykonanych prac, ani że prace w tym rozmiarze zostały wykonane tylko przez powoda. Jako dokument prywatny jego moc dowodowa nie wykracza poza treść art. 245 k.p.c., zgodnie z którym, dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Powód zaniechał natomiast wezwania w charakterze świadka osób podpisanych pod dokumentem, sam zaś nie stawiał się na przesłuchanie stron na rozprawie w dniu 30 stycznia 2019 roku, co skutkowało pominięciem dowodu z jego zeznań zgodnie z art. 302 k.p.c. Wobec powyższego, powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność zakresu prac, jakie rzekomo wykonał. Jedyne dowody, na okoliczność zakresu prac powoda to dokumenty jakie przedłożył pozwany oraz załączone do pozwu pismo pozwanego z dnia 1 grudnia 2017 roku zawierające obciążenie powoda karami umownymi i kosztami nakładów, które potwierdza również wykonanie części drogi przez powoda – 433,75 m² i wartość tych prac – 26.025 złotych.

Pozwany zaprzeczył treści protokołu z 20 września 2017 roku, przy czym na okoliczność rzeczywistego zakresu prac, jakie wykonał powód zeznawał prezes zarządu strony pozwanej J. P.. Prezes strony pozwanej przyznał, że prace dokończył powód także po odstąpieniu od umowy a także zwrócił uwagę na protokół obmiaru drogi dokonany zgodnie z postanowieniem umowy zawartej pomiędzy stronami w dniu 1 września 2017 roku. Należy bowiem pamiętać, że data zakończenia prac nie była sporna. Wynikała zarówno z korespondencji e-mail powoda z pracownikiem pozwanego, noty obciążeniowej karami za opóźnienie naliczonymi do dnia 1 września 2017 roku. Umowa zaś wskazywała, że zakończenie prac potwierdza protokół. Pozwany zeznał przy tym, że obmiar z dnia 1 września 2017 roku wykonywały strony razem, co jest zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, skoro pod protokołem podpisał się wskazany w umowie przedstawiciel inwestora, a odbiór został wykonany w interesie powoda, bowiem umożliwiał wystawienie faktury końcowej i wyznaczał datę końcową kar umownych za zwłokę. Nie można zatem wyciągać żadnych wniosków odnośnie ani zakończenia prac ani zakresu prac z jednostronnego protokołu obmiaru z dnia 20 września 2017 roku. Został wykonany nie w terminie wynikającym z umowy, nie podpisała go żadna osoba z ramienia inwestora – co naruszało § 4 ust. 1 umowy a także data protokołu jest niezgodna z datą zakończenia prac powoda wynikającą zarówno z jego twierdzeń, jak i korespondencji e-mail powoda. Za wyjątkiem powoda, osoby podpisane pod protokołem nie były uprawnione do wykonywania czynności odbioru, brak też podpisu zamawiającego, wreszcie protokół ten pomija udział pracowników pozwanego w pracach na budowie, bez których nie byłoby możliwe dokończenie prac do 1 września 2017 roku.

Wobec powyższego Sąd uznał, że rzeczywisty zakres prac wykonanych przez powoda to 433,75 m² drogi z protokołu z k. 51, a nie 523 m² za które powód wystawił fakturę. Wobec powyższego rzeczywisty zakres wynagrodzenia powoda przy bezspornej stawce za metr kwadratowy prac – 60 zł wyniósł 26.025 złotych.

W ocenie Sądu żadna ze stron nie wykazała natomiast zakresu, jak i wartości nakładów na wykonanie prac budowlanych. Należy zauważyć, że prace objęte umową wymagały z założenia użycia do nich materiałów, w tym kruszywa oraz

wynajęcia sprzętu lub użycia własnego parku maszyn. Zakres użytych materiałów wynikał jedynie z korespondencji zawierającej wzajemne obciążenia kosztami nakładów. W ocenie Sądu strony nie sprostaly ciężarowi dowodu odnośnie kosztów tych nakładów. Jednocześnie powód nie wywodził roszczenia z tytułu nakładów, bowiem z pozwu wynika, że dochodził wynagrodzenia objętego fakturą z dnia 22 września 2017 roku. Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. nakłady powoda nie były zatem objęte orzekaniem przez Sąd, stąd fakt ich nieudowodnienia nie miał prawnego znaczenia. Odnośnie nakładów pozwanego wymienionych w piśmie z dnia 1 grudnia 2017 roku, to ich zakres i wartość nie zostały udowodnione. W konsekwencji, zarzut że należało pomniejszyć wynagrodzenie powoda o te kwoty był niezasadny. Pozwany nie był uprawniony do pomniejszenia wynagrodzenia powoda o kwotę 8.707,60 złotych wynikającą z noty 03/01/2018.

Powyższe nie oznacza jednak, że wskazana kwota w całości podlegała zasądzeniu. Powód został bowiem obciążony na podstawie not 01/01/2018 i 02/01/2018. Pierwsza nota z dnia 22 stycznia 2018 roku wynikała z odstąpienia od umowy przez pozwanego w związku ze znacznym opóźnieniem wykonania prac. Druga nota z dnia 22 stycznia 2018 roku dotyczyła zaś kary umownej za opóźnienie, którą powód uznał za zasadną i pomniejszył swoje roszczenie o tę kwotę.

Odnosząc się do kary umownej za odstąpienie od umowy wynikające ze znacznego opóźnienia po stronie powoda, w ocenie Sądu została naliczona i potrącona skutecznie. Umowę zawarto 9 czerwca 2017 roku, przekazanie placu nastąpiło 20 czerwca 2017 roku, a roboty miały się rozpocząć 26 czerwca 2017 roku. Profesjonalny podmiot, który przystępuje do kontraktu na takich warunkach ma zatem czas na zgromadzenie potrzebnych środków: materiały, narzędzia, pracownicy, ciężki sprzęt, zanim rozpocznie prace. Pomiędzy rozpoczęciem robót a podpisaniem umowy czas był wystarczający, by zaplanować roboty z wyprzedzeniem i unikając opóźnień. W świetle powyższego, przy właściwej organizacji pracy podmiot profesjonalny powinien dotrzymać umownego terminu – 15 lipca 2017 roku, na który się zgodził. Pozwany przyznał, że udzielał prolongaty terminu w formie ustanej, bazując na ustnych zapewnieniach powoda, że zakończy prace najpierw do 12 potem do 14 sierpnia 2017 roku. Niedotrzymanie tych terminów, potwierdzone w korespondencji e-mail stron, upoważniało do odstąpienia od umowy wobec rażącego, wynoszącego 34 dni opóźnienia w zakończeniu prac. Pozwany zatem miał zarówno podstawę faktyczną – rażące niewykonanie zobowiązania, jak i podstawę prawną § 7 pkt 3 umowy, aby naliczyć karę umowną w wysokości 5.205 złotych stanowiącą 20% wynagrodzenia umownego. Późniejsze przystąpienie do prac przez powoda miało zatem podstawę w umowie ustnej stron, która obejmowała uzgodnienie stawki oraz zasad obmiaru prac, ale nie przekreślało skuteczności odstąpienia od umowy. Powód miał interes finansowy w wykonaniu jak największej powierzchni drogi, skoro jego wynagrodzenie zależało od metra kwadratowego rzeczywiście wykonanych robót, pozwany zaś dążył do zakończenia inwestycji jak najszybciej. Umowa o roboty budowlane zaś nie wymaga dla swojej ważności formy pisemnej – jedynie forma ta pełni funkcję dowodową, co wynika z art. 648 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c., można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Z powołanego przepisu - zawartego w dziale kodeksu cywilnego regulującym skutki niewykonania zobowiązań (art. 471 k.c. – 486 k.c.) - wynika, że kara umowna jest związana z odpowiedzialnością odszkodowawczą za szkodę spowodowaną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania niepieniężnego (poszczególnymi przejawami nienależytego wykonania zobowiązania). Odstąpienie od umowy nie jest ani nienależytym wykonaniem zobowiązania, ani niewykonaniem zobowiązania, lecz wykonaniem przez jedną ze stron stosunku obligacyjnego uprawnienia prawnokształtującego, realizowanego na podstawie postanowienia zawartego w umowie wzajemnej (art. 395 § 1k.c. i art. 492 k.c.). W niniejszej sprawie znaczenie mają te przepisy, które dotyczą uprawnienia do odstąpienia od umowy wzajemnej w następstwie okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi dłużnik, w szczególności zwłoki w wykonaniu zobowiązania (art. 491 k.c. i art. 492 k.c.). W takich przypadkach dochodzi zazwyczaj do doznania szkody przez stronę, która skorzystała z uprawnienia do odstąpienia od umowy, co powoduje powstanie obowiązku dłużnika naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (por. art. 494 KC). Obowiązek ten wiąże się więc z odpowiedzialnością dłużnika za niewykonanie zobowiązania wynikającego z umowy wzajemnej, od której druga strona odstąpiła w następstwie, poprzedzającego skorzystanie z tego uprawnienia prawnokształtującego, niewłaściwego postępowania dłużnika (zwłoki w wykonaniu zobowiązania albo doprowadzenia, z przyczyn za które

dłużnik ponosi odpowiedzialność, do niemożliwości świadczenia). W uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1987 r., III CZP 82/86 (OSNC 1987, nr 12, poz. 189), mającej moc zasady prawnej, przesądzono, że do zasad tej odpowiedzialności odszkodowawczej ma zastosowanie art. 471 k.c. Uściślić więc należy, że w klauzulach umownych przewidujących karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy nie chodzi o swego rodzaju sankcję finansową wobec dłużnika z umowy wzajemnej za samo skorzystanie przez stronę przeciwną z uprawnienia do odstąpienia od umowy, lecz o karę w znaczeniu art. 483 § 1 k.c., której celem jest naprawienie szkody spowodowanej przez dłużnika niewykonaniem zobowiązania wynikającego z umowy, od której odstąpiono. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 288/06 (OSP 2009, nr 4, poz. 39), zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy można zatem traktować jako formę uproszczenia redakcji warunków umowy, która pozwala na przyjęcie przez strony, że wypadki niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, które uprawniają stronę do odstąpienia od umowy, stanowią jednocześnie podstawę do domagania się zapłaty kary umownej.

O ile zatem kara umowna za odstąpienie była zasadna, to pozwany niezasadnie naliczył karę umowną za opóźnienie i to z dwóch powodów. Skoro skutecznie odstąpiono od umowy, to kara mogła zostać naliczona jedynie do dnia odstąpienia – 17 sierpnia 2017 roku, a nie do dnia 1 września 2017 roku. Niemniej, niezależnie od „uznawanej” przez powoda kary umownej za zwłokę, w ocenie Sądu nie jest dopuszczalne kumulowanie kar umownych za odstąpienie od umowy z tytułu niewykonania zobowiązania z karami umownymi za zwłokę w jego wykonaniu. Kwestię tę jednoznacznie przesądziła Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna

z dnia 18 lipca 2012 roku, sygn. akt III CZP 39/12, OSNC 2013 nr 2, poz. 17, str. 24, w której podkreślono, że: „Roszczenie o zapłatę kary umownej na wypadek zwłoki lub opóźnienia nie przysługuje stronie odstępującej od umowy wzajemnej, jeżeli w umowie zastrzeżono również taką karę w związku z odstąpieniem od umowy”. Pozwany nie był uprawniony do potrącenia kary umownej za zwłokę ani w całości ani w części, skoro dokonał skutecznego potrącenia zgodnie z notą nr 01/01/2018. W konsekwencji, rozstrzygnięcie sporu nie odpowiada stanowisku procesowemu żadnej ze stron, choć należy odnotować, że pozwany w toku zeznań przyznał, że po konsultacji ocenił, że podwójne naliczenie kar umownych nie było dopuszczalne i był gotów zrezygnować dobrowolnie z kary umownej za zwłokę, co świadczyło o konstruktywnej postawie procesowej i rzeczywistym dążeniu do polubownego zakończenia sporu.

Zasądzeniu podlegała ostatecznie kwota 5.820 złotych. Zakres prac uznano w oparciu o protokół z dnia 1 września 2017 roku i przyznanie ich rozmiaru przez pozwanego, bowiem powód nie złożył protokołu zgodnego z umową i żadnymi innymi środkami nie zamierzał dowieść rzeczywistego zakresu prac. Zatem wartość prac przezeń wykonanych wyniosła **26.025 złotych. Po odjęciu zaliczki 15.000 złotych i kary umownej za odstąpienie wynoszącej 5.205 złotych do zapłaty pozostawała na rzecz powoda kwota 5.820 złotych**, którą Sąd zasądził w punkcie 1 wyroku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu wymagalności faktury z dnia 22 września 2017 roku, czyli od dnia 28 listopada 2017 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, wobec niewykazania większego zakresu prac niż przyznany przez pozwanego oraz skutecznego potrącenia kary umownej za odstąpienie.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Koszty procesu wyniosły łącznie 7.534,00 zł. Powód poniósł koszty w wysokości 3.917,00 zł (opłata od pozwu 300 zł, opłata skarbową 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika, 3.600 złotych), pozwany zaś 3.617 złotych (pełnomocnik i opłata skarbową). Pozwany przegrał w 41,93% i w takim też zakresie winien ponieść koszty procesu. Obciążało pozwanego zatem 3.158,71 zł, a więc różnica wynosząca 458,29 zł podlegała zasądzeniu od powoda na rzecz pozwanego w punkcie 3 wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

4 marca 2019 roku.